



Kraków, 21 maja 2020

**Szanowny Pan**  
**Mateusz MORAWIECKI**  
**Prezes Rady Ministrów**

Szanowny Panie Premierze,

w imieniu biur zajmujących się zagraniczną turystyką wyjazdową, zrzeszonych w Krakowskiej Izbie Turystyki, pragniemy przekazać Panu naszą opinię w sprawie działań rządu podejmowanych w celu ratowania branży turystycznej.

Niestety, w naszej ocenie, ten sektor turystyki nie otrzymał wystarczającej pomocy, chociaż został dotknięty o wiele bardziej skutkami pandemii koronawirusa niż inne gałęzie gospodarki. Wielu z nas, jeszcze przed ogłoszeniem stanu epidemicznego w Polsce, poniosło duże koszty w związku z koniecznością zapewnienia powrotu naszych turystów, czasem z bardzo odległych krajów. Potem, pomimo iż nasza działalność nie została oficjalnie zawieszona, realnie jako podmioty gospodarcze działające w branży turystycznej zostaliśmy jako pierwsi pozbawieni możliwości jakiegokolwiek funkcjonowania ze względu na ograniczenia ruchu międzypaństwowego. Mamy również świadomość, że turystyka wyjazdowa zostanie „odmrożona” jako ostatnia.

Kryzys zastał nas w najgorszym możliwym momencie. Pierwsze miesiące roku to czas kiedy, przygotowując się do realizacji wyjazdów wakacyjnych, dokonujemy przedpłat do naszych kontrahentów zagranicznych (hotele, linie lotnicze, atrakcji turystyczne) na poczet przyszłych imprez, inwestując nie tylko zaliczki od Klientów, ale także własne środki obrotowe.

Jesteśmy wdzięczni, że dano nam możliwość rozwiązywania umów z Klientami i zwracania zaliczek 180 dni od daty rezygnacji lub anulowania imprezy. Także ciekawym pomysłem wydawało się początkowo wprowadzenie rocznych voucherów. Niestety, większość Klientów nie decyduje się na skorzystanie z nawet najbardziej atrakcyjnych form voucherów i żąda zwrotu wpłaconych zaliczek. Mamy więc świadomość, że jeżeli nie uda nam się uratować chociaż w części sezonu letniego, ta prolongata nie ochroni większości touroperatorów od problemów, a efektem będzie lawina bankructw jesienią. W takiej sytuacji, nawet pomoc uzyskana z kolejnych tarcz, może okazać się jedynie dodatkowym obciążeniem, jeżeli nie uda nam się uchronić firm przed upadkiem czy redukcją zatrudnienia.

Mamy oczywiście środki przekazane kontrahentom, ale ich odzyskanie będzie niezwykle trudne. Większość naszych partnerów zaproponowała bowiem zaliczenie tych środków na imprezy późniejsze, realizowane do końca roku lub w najlepszym przypadku, w sezonie 2021. Można sobie także wyobrazić, że właściciel hotelu w Grecji, Chorwacji, Bułgarii czy innym kraju, stwierdzi, że jest gotowy świadczyć usługi dla naszych turystów już w te wakacje, wobec czego nie uzna naszego prawa do bezkosztowej anulacji i odmówi zwrotu zaliczek.

Z wypowiedzi Pana Ministra Andrzeja Guta-Mostowego, cytowanych przez media, wynika, że nasze władze planują w pierwszej kolejności otwarcie granic z krajami sąsiadującymi z Polską. Prosimy o wyjaśnienie, dlaczego, mimo zaleceń Komisji Europejskiej o otwieraniu granic w ramach Unii pomiędzy krajami o podobnym wskaźniku zagrożenia (a np. kraje bałkańskie wymieniane są w gronie najbardziej zaawansowanych w walce z epidemią), my ograniczamy się wyłącznie do sąsiadów. Twierdzenie, że podróże do krajów sąsiednich będą się odbywać w oparciu o najbezpieczniejszy (w kontekście epidemii) transport, czyli własnym samochodem, nie jest dla nas przekonujące. Podróż taka wiąże się chociażby z postojami, np. na stacjach benzynowych. Sądzymy, że transport lotniczy czy autokarowy, przy zachowaniu wszelkich zaleceń sanitarnych, będzie równie bezpieczny, zwłaszcza że transport zbiorowy w zdecydowanie większym stopniu podlega kontroli niż podróż samochodem, gdzie praktycznie nie ma możliwości weryfikacji gdzie i z kim pasażerowie mieli kontakt.

Otwarcie granic wyłącznie z sąsiadami budzi także niepokój, bowiem znaczna część naszych Klientów może wyjechać np. do Niemiec, Czech czy na Słowację i za pośrednictwem zagranicznych biur podróży skorzystać z wypoczynku w typowych destynacjach wakacyjnych. Ta, jak wierzymy, niezamierzona pomoc touroperatorom zagranicznym spowoduje utratę przez nasze firmy możliwości konkurencyjności w przyszłości, o ile oczywiście uda nam się przetrwać ten rok. Bardzo realna wydaje nam się groźba przejęcia rynku polskiego przez biura zagraniczne (np. niemieckie), które otrzymały wielkie państwowe dotacje.

Oddzielny problem to wyłączna promocja wczasów krajowych, szczególnie w kontekście bonu turystycznego. Nie mamy nic przeciwko promowaniu Polski jako kraju dającego szerokie możliwości wypoczynku i realizowania turystyki poznawczej czy kwalifikowanej. Życzymy wszystkim właścicielom obiektów noclegowych i Koleżankom i Kolegom z biur zajmujących się turystyką krajową udanego, mimo trudnego startu, sezonu. Nie może się to jednak odbywać na zasadzie preferowania jednego segmentu turystyki, przy całkowitym pominięciu innych działających w naszej branży. Pragniemy podkreślić, że z naszymi grupami pracują polscy piloci wycieczek, kierowcy, firmy transportowe. Ponadto wycieczki i wczasy zagraniczne sprzedają tysiące biur agencyjnych i zwykle są to niewielkie rodzinne firmy. Wprowadzenie bonów turystycznych w proponowanej formie zagraża także ich istnieniu.

Mamy nadzieję, że już wkrótce otrzymamy jasny przekaz na temat polityki rządu w sprawie:

- planowanego otwierania granic i zniesienia kwarantanny, tym bardziej, że z prasy zagranicznej dowiadujemy się, że rozmowy w tym zakresie toczą się między ministrami ds. turystyki krajów unijnych (m.in. minister Angelkova z Bułgarii wymieniała

w wywiadzie kraje, z którymi prowadzi rozmowy w sprawie wznowienia przyjazdów do nadmorskich bułgarskich kurortów, wśród nich także Polskę),

- rozwiązań ws. transportu autokarowego i lotniczego,

- działań medialnych promujących wyjazdy zagraniczne organizowane przez polskich touroperatorów,

- dalszego wsparcia ze strony rządu w przypadku braku możliwości organizowania wyjazdów zagranicznych poprzez ustawowe umorzenia składek ZUS i innych zobowiązań publicznoprawnych, zawieszenie płatności rat kredytów, leasingów i wdrożenie innych programów pomocowych, dedykowanych naszej branży, do czasu możliwości wznowienia pełnej działalności.

Liczymy na szczególne potraktowanie problemów, z jakimi borykają się organizatorzy zagranicznej turystyki wyjazdowej, gdyż, w związku z ograniczeniami w podróżach i brakiem jakiegokolwiek przewidywalnego terminarza zniesienia tych ograniczeń, znajdujemy się w sytuacji nieporównywalnie gorszej w stosunku do innych podmiotów działających w sektorze usług.

Z wyrazami szacunku,



Jadwiga Jasica-Statkowska

Wiceprezes Zarządu

Krakowskiej Izby Turystyki



Piotr Laskowski

Prezes Zarządu

Krakowskiej Izby Turystyki

Do wiadomości:

1. Jadwiga Emilewicz – Wicepremier, Minister Rozwoju
2. Andrzej Gut-Mostowy - Sekretarz stanu, Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw promocji polskiej marki, Ministerstwo Rozwoju